

# Dobra Nowina

Poznań Ogrody



Tygodnik parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Poznaniu

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 22.02.2026 Nr 6/2026(13003)

## EWANGELIA Mt 4,1-11

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem”. Lecz On mu odparł: „Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”. Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: »Aniołom swoim rozkaże o Tobie, a na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”. Odrzekł mu Jezus: „Ale jest napisane także: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”. Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: „Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon”. Na to odrzekł mu Jezus: „Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.



## Komentarz Dobrej Nowiny

Pustynia. Pustynie świata – Pustynia Arabska, Sahara, Gobi, ale i Antarktyda (największa). Nigdy na żadnej nie byłam. A jednak, byłam i bywam na pustyni. Na pustyni mojego serca. W zgiełku, wśród tłumu, wśród najbliższych, kochających, w pracy, w domu, w uśmiechu, w słońcu i w słocie. Pustynia mojego serca. Co to za miejsce? To miejsce przepełnione tęsknotą, pragnieniem, lękiem, ale i radością. Co zrobić z tą samotnością, kiedy wszystko wydaje się spełnione? Bo jest takie miejsce w sercu, które Bóg zostawił wyłącznie dla Siebie. Miejsce do którego nikt poza Nim nie ma dostępu. I teraz, czym je zapełnię? Hałasem? Pracą? Używkami? Czy może zacznę słuchać, co Bóg do mnie mówi? A On mówi do mnie zawsze w ciszy. Jego słowo mnie pociesza, uspokaja, daje nadzieję i poszerza moje serce. A wtedy Ty Panie, zmieniasz je, aby stawało się bardziej wrażliwe i przyjazne dla innych, żeby coraz mniej raniło tych, których kocham i żeby umiało kochać nawet tych z którymi się nie lubię. Panie, zapełniaj nieustannie moje serce Słowem, bo Ty w nim Jesteś. A ty, co w tym Wielkim Poście zrobisz ze swoją pustynią?

# ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO LEONA XIV NA WIELKI POST 2026

## Słuchać i pościć. Wielki Post jako czas nawrócenia

Drodzy Bracia i Siostry!

Wielki Post to czas, w którym Kościół z matczyną troską zaprasza nas do ponownego umieszczenia w centrum naszego życia misterium Boga, aby nasza wiara odzyskała zapal, a nasze serca nie rozpraszały się codziennymi zmartwieniami i rozproszeniami. Każda droga nawrócenia zaczyna się, gdy pozwalamy, aby dotarło do nas Słowo Boże, i przyjmujemy je z uległością ducha. Istnieje zatem związek między darem Słowa Bożego, przestrzenią gościnności, jaką mu oferujemy, i przemianą, jaką ono dokonuje. Dlatego szlak wielkopostny staje się sposobną okazją, by nadstawić ucha na głos Pana i ponowić decyzję pójścia za Chrystusem, podążając z Nim drogą, która wznosi się do Jerozolimy, gdzie wypełnia się misterium Jego męki, śmierci i zmartwychwstania.

### Słuchać

W tym roku chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim na znaczenie dawania przestrzeni Słowu poprzez słuchanie, ponieważ gotowość do słuchania jest pierwszym znakiem, za pomocą którego objawia się pragnienie nawiązania relacji z drugą osobą. Sam Bóg, objawiając się Mojżeszowi w płonącym krzewie, ukazuje, że słuchanie jest cechą charakterystyczną Jego istoty: „Dostyc napatrzyłem się na udrekę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego” (Wj 3, 7). Słuchanie wołania uciśnionego jest początkiem historii wyzwolenia, w którą Pan angażuje również Mojżesza, posyłając go, by otworzył drogę zbawienia swoim zniewolonym dzieciom. Jest to Bóg angażujący, który dziś dociera również do nas z myślami, sprawiającymi drżenie Jego serca. Dlatego słuchanie Słowa w liturgii wychowuje nas do bardziej prawdziwego słuchania rzeczywistości: pośród wielu głosów, które przewijają się przez nasze życie osobiste i społeczne, Pismo Święte uzdalnia nas do rozpoznania tego wołania, które wznosi się z cierpienia i niesprawiedliwości, aby nie pozostało bez odpowiedzi. Wejście w tę wewnętrzną postawę wrażliwości oznacza pozwolenie Bogu, aby pouczył nas dzisiaj, byśmy słuchali tak jak On, aż po rozpoznanie, że „los ubogich stanowi krzyk, który w historii ludzkości nieustannie domaga się odpowiedzi: od naszego życia, naszych społeczeństw, systemów politycznych i ekonomicznych, a także – co nie mniej ważne – od Kościoła”.

### Pościć

Jeśli Wielki Post jest czasem słuchania, to post stanowi konkretną praktykę, która przygotowuje do przyjęcia Słowa Bożego. Wstrzemięźliwość od pokarmu jest bowiem bardzo starożytną i niezastąpioną praktyką ascetyczną na drodze nawrócenia. Właśnie dlatego, że angażuje ciało, uwidacznia to, czego odczuwamy „głód” i co uważamy za niezbędne dla naszego utrzymania. Służy zatem rozeznaniu i uporządkowaniu „żądź”, podtrzymywaniu czujnego głodu i pragnienia sprawiedliwości, wyrывая je z rezygnacji, ucząc, by sta-



wało się modlitwą i odpowiedzialnością względem bliźniego. Sw. Augustyn, z subtelnością duchową pozwala dostrzec napięcie między czasem terażniejszym a przyszłym spełnieniem, które przechodzi przez tę troskę o serce, kiedy zauważa: „W czasie ziemskiego życia udziałem ludzi jest łaknąć i pragnąć sprawiedliwości, natomiast nasylenie nią należy do innego życia. Aniołowie sycą się tym chlebem, tym pokarmem. Ludzie zaś odczuwają jego głód, wszyscy są ku niemu zwrócenii w pragnieniu. To właśnie owo zwrócenie w pragnieniu rozszerza duszę i powiększa jej zdolność”. Tak rozumiany post pozwala nam nie tylko zdyscyplinować pragnienie, oczyścić je i uczynić bardziej wolnym, ale także poszerzyć je, aby zwracało się ku Bogu i kierowało się ku

czynieniu dobra. Jednakże, aby post zachował swoją ewangeliczną prawdę i uniknął pokusy napawania serca pychą, musi być zawsze przeżywany

w wierze i pokorze. Wymaga on pozostania zakorzenionym w komunii z Panem, ponieważ „nie pości naprawdę ten, kto nie potrafi żywić się Słowem Bożym”. Jako znak widzialny naszego wysiłku wewnętrznego do wyzbycia się – z pomocą łaski – grzechu i zła, post musi obejmować również inne formy rezygnacji, mające na celu przyjęcie bardziej skromnego stylu życia, ponieważ „jedynie asceza czyni życie chrześcijańskie silnym i autentycznym”. Chciałbym zatem zaprosić was do bardzo konkretnej i często niedocenianej formy wstrzemięźliwości, a mianowicie powstrzymywania się od słów uderzających i raniących naszych bliźnich. Zaczniemy rozbrajać nasz język, rezygnując z ostrych słów, pochopnych osądów, mówienia źle o nieobecnych, którzy nie mogą się bronić, oraz unikając oszczerstw. Starajmy się natomiast nauczyć się ważyć słowa i pielęgnować uprzejmość: w rodzinie, wśród przyjaciół, w miejscach pracy, w mediach społecznościowych, w debatach politycznych, w środkach przekazu, we wspólnotach chrześcijańskich. Wtedy wiele słów nienawiści ustąpi miejsca słowom nadziei i pokoju.

### Razem

Wreszcie, Wielki Post uwydatnia wspólnotowy wymiar słuchania Słowa i praktykowania postu. Pismo Święte również na wiele sposobów podkreśla ten aspekt. Na przykład, gdy w Księdze Nehemiasza opisuje, że lud zgromadził się, aby wysłuchać publicznego czytania Księgi Prawa i, praktykując post, przygotował się do wyznania wiary i uwielbienia, aby odnowić przymierze z Bogiem (por. Ne 9, 1-3). Podobnie nasze parafie, rodziny, grupy kościelne i wspólnoty zakonne są wezwane do podjęcia w Wielkim Poście wspólnej wędrówki, na której słuchanie Słowa Bożego oraz wołania ubogich i ziemi, stanie się formą wspólnego życia, a post będzie wspierał rzeczywistą pokutę. W tej perspektywie nawrócenie dotyczy nie tylko sumienia jednostki, ale także stylu relacji, jakości dialogu, zdolności do otwarcia się na pytania płynące z rzeczywistości i do rozpoznawania

tego, co naprawdę kieruje pragnieniem, zarówno w naszych wspólnotach kościelnych, jak i w ludzkości spragnionej sprawiedliwości i pojednania. Najdrożsi, prosimy o taką łaskę Wielkiego Postu, która sprawi, że nasze ucho będzie bardziej uważne na Boga i na tych, którzy są ostatnimi. Prośmy o moc postu, która dotknie również języka, aby zmniejszyła się liczba słów, które ranią, a powiększyła się przestrzeń dla głosu drugiego człowieka. Podejmijmy też wysiłek, aby nasze wspólnoty stały się miejscami, w których krzyk cierpiących zostanie wysłuchany, a słuchanie zrodzi drogi wyzwolenia, czyniąc nas bardziej gotowymi i gorliwymi w przyczynianiu się do budowania cywilizacji miłości.

Z serca błogosławię was wszystkich i waszą wielkopostną wędrówkę.

Z Watykanu, dnia 5 lutego 2026 r., w dniu wspomnienia św. Agaty, dziewicy i męczennicy.

LEON PP. XIV

## Historia Drogi Krzyżowej



W pierwszych wiekach chrześcijaństwa wierni rozważali mękę Chrystusa w miejscu, w którym się dokonała. Kult ten przybrał na sile w IV w. dzięki wyprawom jerozolimskim św. Heleny, której przypisuje się odnalezienie pamiątek związanych z Chrystusem oraz ufundowanie Bazyliki Grobu Pańskiego i Wniebowstąpienia w Jerozolimie.

Wówczas skupiano się jednak na pokazywaniu Boga triumfującego, potężnego, aby przekonać wiernych, że Bóg, w którego uwierzyli, jest potężniejszy od bożków, których wyznawali ich przodkowie, i wszelkie wizerunki Jezusa na krzyżu przedstawiały Go jako zwycięzcę, z radosną twarzą, bez cienia cierpienia. Dopiero później, ok. 800-900 lat temu, zaczęto dostrzegać właściwy wymiar Ofiary Krzyżowej Chrystusa. Wtedy mnisi z nowopowstałych zakonów franciszkańskich i dominikańskich zaczęli organizować tzw. nabożeństwa upadków Jezusa, aby wierni mogli współuczestniczyć w cierpieniu Zbawiciela. W XIV wieku franciszkanie przejęli opiekę nad jerozolimskimi sanktuariami i rozwinęli kult „dróg”, czyli trasy Chrystusa od siedziby Piłata do Golgoty. Z połączenia obu tych nabożeństw powstała „Via Crucis” – Droga Krzyżowa, której nazwę wprowadził najprawdopodobniej Wilhelm Wey w 1458 roku. Nabożeństwo to nie miało jednej, konkretnej formy. Liczba stacji dynamicznie

się zmieniała i dochodziła nawet do kilkudziesięciu. Dopiero w XVIII wieku Droga Krzyżowa ukształtowała się w obecnej formie z czternastoma stacjami.

Pielgrzymi odwiedzający Ziemię Świętą zapragnęli stworzyć w swoich ojczyznach „namiastkę Jerozolimy”, aby także inni wierni mogli uczestniczyć w nabożeństwie celebrowania Męki Zbawiciela. Od początku XV wieku w różnych zakątkach Europy powstawały zespoły budowli przypominające to, co znajduje się w Jerozolimie – nazywano je kalwariami. Pierwsza kalwaria powstała w latach 1405-1420 w Hiszpanii. Pierwszą polską kalwarię zbudował na początku XVII wieku wojewoda krakowski Mikołaj Zebrzydowski w swoich lanckorońskich posiadłościach, w których dopatrzył się podobieństwa terenu do położenia Jerozolimy. Do dziś Kalwarię Zebrzydowską odwiedza wielu pielgrzymów. Pierwszy polski tekst rozważań Drogi Krzyżowej ukazał się z kolei w 1731 roku we Wrocławiu pod tytułem „Sposób nabożeństwa droga krzyżowa nazywanego”.

Co ciekawe, umocowanie w Biblii ma tylko dziewięć spośród czternastu stacji Drogi Krzyżowej. Na próżno doszukiwać się w Piśmie Świętym wzmianki o trzech upadkach Jezusa (stacje: III, VI i IX), spotkaniu z Matką (stacja IV) i świętą Weroniką (stacja VI). Informacje o tych wydarzeniach były zamieszczone w apokryfach, czyli powstałych pod wpływem pobożności ludowej tekstów niekanonicznych (niewłączonych do Kanonu Pisma Świętego).

Największą zagadką stanowi święta Weronika. Postać kobiety, która chustą otarła twarz Chrystusowi, występuje wprawdzie w apokryfie „Vindicta Salvatoris” („Zemsta Zbawiciela”) z VI w., ale nie jest podane jej imię. Z czasem zaczęto nazywać ją Weroniką, od zbitku słów „vera” (łac. „prawdziwa”) i „eikon” (grec. „wizerunek”), choć w wizjach bł. Anny Katarzyny Emmerich kobieta ta nosi imię Serafia.

W 2007 roku papież Benedykt XVI zatwierdził nowszą wersję Drogi Krzyżowej, opartą wyłącznie na przekazie biblijnym, a nie apokryficznym. Poszczególne stacje noszą następujące nazwy: I – agonია Jezusa w Ogrodzie Oliwnym, II – zdrada Judasza, III – Jezus skazany na śmierć przez Sanhedryn, IV – trzykrotne wyparcie się Jezusa przez Piotra, V – Jezus osądzony przez Poncjusza Piłata, VI – ukoronowanie koroną cierniową, VII – Jezus bierze na ramiona krzyż, VIII – Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi, IX – Jezus spotyka kobiety, X – ukrzyżowanie Jezusa, XI – Jezus obiecuje Raj dobremu łotrowi, XII – spotkanie Jezusa z Matką, stojącą pod krzyżem, XIII – śmierć Jezusa na krzyżu, XIV – złożenie Jezusa do grobu. Wersja ta nie jest jednak w Polsce popularna i Kościół wciąż korzysta ze starego, tradycyjnego nazewnictwa stacji. Stacje upadków oraz spotkań z Matką i św. Weroniką są bliskie naszym sercom i przez wiele lat ich odprawiania zakorzeniły się w naszej tradycji, stąd trudno jest „przestawić się” na nową wersję Drogi Krzyżowej.

Martyna Rajch

## CYTAT TYGODNIA

Kto kuleje na słusznej drodze,  
idzie wprawdzie powoli, ale zbliża się do celu  
— Św. Tomasz z Akwinu

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 22. 02. 2026 R.

W najbliższy piątek 27 lutego o godz. 16.00 w Sali Domu Parafialnego spotkanie Grup Modlitwy naszej parafii. Także tego dnia o godz. 17.30 różaniec misyjny, Msza św. o beatyfikację Służebnicy Bożej Wandy Błęńskiej i krótka modlitwa przy jej grobie na naszym cmentarzu.

**Droga Krzyżowa** w naszym kościele w piątki o godz. 18.30, w najbliższy piątek rozważania poprowadzi Wspólnota Żywego Różańca.

We wszystkie niedziele Wielkiego Postu **Koronka do Miłosierdzia Bożego o godz. 17.00. Gorzkie Żale** o godz. 17.15 – natomiast po Gorzkich Żalach krótka bez kazania Msza św. Kazania podczas Gorzkich Żali wygłosi Ks. Tadeusz Baranowski diecezjalny duszpasterz młodzieży.

**Przy wejściu** do kościoła można zabierać koperty na **Daninę Diecezjalną**. Będziemy ją składać do skarbon. Danina wynosi 2,20zł od osoby.

**Od przyszłej** niedzieli rozprawdzać będziemy paschaliki wielkanocne .

**Biuro** parafialne do końca lutego czynne we wtorek i czwartek od godz. 17.00 do 18.00.

W **przyszłą** niedzielę – Dzień modlitw, postu i solidarności z misjonarzami. Zbiórka ofiar do skarbon na pomoc misjonarzom.

W **minionym** tygodniu zmarła nasza parafianka śp. Jadwiga Ciszewska z ul. Szamotulskiej. Msza św. pogrzebowa i pogrzeb 23 lutego o godz.10.00. Polećmy zmarłą Bożemu miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz Panie ...

## Cuda Jezusa



Często słyszy się „cudów nie ma”, to „nie cuda tylko przypadek”, a inni mówią „w cuda nie wierzę”. To wszystko odbierane jest w wymiarze myślenia doczesnego. Choć spotyka się ludzi, którzy po uzyskaniu bardzo wyproszonego np. dziecka, uznają to za cud i wyrażają wielkie podziękowania Ojcu.

W świetle nauczania Kościoła, cud jest doświadczalnym zmysłami nadzwyczajnym znakiem miłości Bożej. Pan Bóg zaprasza przez ten znak do pogłębienia wiary, ukazuje, że wciąż trwa Jego pełen miłości dialog z człowiekiem i zapowiada pełnię Królestwa Bożego. Podstawą wszystkich cudów są te wyprasane za pośrednictwem Matki Bożej i świętych, a wypełniane przez Jezusa Chrystusa. Jan Ewangelista opisał 36 cudów Jezusa, które towarzyszyły słowom Jezusa. Te znaki ukazywały, że Jezus został wysłany przez Ojca i jest Jego Synem i w ten sposób pogłębiały wiarę świadków tych cudów. Cuda nie mają być zaspakajaniem wymyślnych pragnień i kaprysów, lecz wyrazem miłości między człowiekiem a Bogiem Ojcem. Jezus wypełnił znaki mesjańskie, wyzwalał niektórych ludzi od doczesnych cierpień jak: głodu, niesprawiedliwości, chorób czy nawet śmierci. „Nie przyszedł On jednak po to, by usunąć wszelkie cierpienia na ziemi, ale by wyzwolić ludzi od największej niewoli – niewoli grzechu, który przeszkadza powołaniu ich do synostwa Bożego i powoduje wszystkie inne ludzkie zniewolenia” (KKK 549). Egzorcyzmy Jezusa wyzwalały ludzi spod władzy złych duchów i prowadzą do zwycięstwa Jezusa nad «władcą tego świata». Królestwo Boże będzie ostatecznie utwierdzone przez krzyż Chrystusa (KKK 550). Jezus nie chciał być postrzegany jedynie jako cudotwórca i nie chciał, aby ludzie szli za Nim aby oglądać i przeżywać cuda.

Cuda, których doświadczamy, są znakami Bożej miłości, objawionej w Chrystusie. Znaki te ukazują nam, że Bóg jest i zbawia, że realizuje swój plan miłości miłosiernej dla nas i całego świata.

opr. Wojciech Wika

## Ferie zimowe w drukarni



TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110

REDAKCJA: Naczelny: ks. Bartosz Rojna; Zastępca naczelnego: Martyna Rajch; Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Teresa Majtas - Przybecka, Ewa Baran Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, Adres redakcji: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,

e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmianę tytułów.

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 830

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.